

11-16-1938

Correspondence from Poland to Palestine

Follow this and additional works at: <https://digital.kenyon.edu/bulmash>

Recommended Citation

"Correspondence from Poland to Palestine" (1938). *Bulmash Family Holocaust Collection*. 2014.1.248ab.
<https://digital.kenyon.edu/bulmash/508>

This Book is brought to you for free and open access by the Special Collections at Digital Kenyon: Research, Scholarship, and Creative Exchange. It has been accepted for inclusion in Bulmash Family Holocaust Collection by an authorized administrator of Digital Kenyon: Research, Scholarship, and Creative Exchange. For more information, please contact noltj@kenyon.edu.

B. L.



י"ב
ל. פ. י. כ. ה. י. ש.

31 ל. פ. י. כ. ה. י. ש.
כ. מ. א. י. ש. ה.

Palestine
פ. י. כ. ה. י. ש.

Exp. Bolesław Lejzerowicz
Kraków

ul. 1)

nr 3/m 5

Kochany Julek!

Wrocław 16.11.1939

Oto bardzo miłe dzieło, i mi bardzo
 od Ciebie listu, odpowiedź na mój który może
 przed wszystkim do Ciebie pisze. Chciałem
 co to ma znaczyć. Chciałem pisać ci,
 że Ty jesteś na miłe obywateli, i mi pisać,
 ale to mój Kochany jest mi wstyd, gdyż
 według mnie to nie ma powodu. Niech
 aby mi, ile rozumiał i postawić pisać
 i nadzieję że list ten chyba nie zgini.
 Czy tam u Ciebie się dzieje? Czy bardzo
 się kłóci. Ja jestem już obecnie przeszedł
 pracę nad chemią, codziennie około
 9 godzin siedzę nad podręcznikiem. Dwa
 tygodnie temu miałem klauzurę z matematyki
 wyższej, była "diabło" trudna, trzeba było
 obliczyć obrotów określonych, pochodne, i extreme
 bardzo skomplikowanej funkcji, a cała klauzura
 trwała pół godziny. Trudno ocenić
 mi niejasności. Nie to nie straszy, gdyż
 to jest na testy, a u to wchodzą jakiejś try
 klauzury, u których chodzi właśnie o osiągnięć.

Na uniwersytecie są teraz różne warunki; a w
przyjemności. Jak byłem w domu (na posiedze
mieszka Ołui) był list od Bolka z Paryża,
miał korektę, dlatego mu udało się napisać,
ale to jakieś dziwne pisanie do kuzyna
o którym mi nie było wiadomo, a więc wiadomo
go mi. Chciał się wyjechać Ci chyba z Warszawy;
czyż w tym transporcie jakieś braki;
napisałeś, że jak byłeś w domu
to mi napisał. Ja tu w Krakowie zastanawiam
się do kogoś "detefon" mam stary i usłowo
po długiej przerwie ze studiowaniem na uszach
wciąż słucham radia, tylko czasem nie
daje mi słyszeć na niego Jerolim, bardzo
czuję, moi gospodarze jeszcze nie mają radia
lampowego, ale jest nadzieja. Czekam na listy
od Ciebie odpowiedź. Może być prosta anglijska
gotyja ja już dwie książki, a raczej postępy robię.
Serdce Ci mój Bracie cały
i pozdrawiam

P.S. Napisałem Ci też kilka słów
ze znakami, czy masz ten album
i jakieś kręgi Ci najwięcej interesują